

PROTOKÓŁ nr 10/25
z posiedzenia Komisji Sportu, odbytego w dniu 18 sierpnia 2025 r.
w godz. od 13³⁰ do 15¹⁰

Członkowie komisji obecni na posiedzeniu:

- 1) Marek Szank - Przewodniczący Komisji
- 2) Bogdan Kuffel
- 3) Zdzisław Januszewski
- 4) Maciej Bonna
- 5) Andrzej Plata

Członkowie komisji nieobecni na posiedzeniu:

- 1) Marcin Gruchała
- 2) Radosław Kołak
- 3) Mateusz Wróblewski
- 4) Maciej Polasik

Komisja składa się z 9 członków, 4 członków komisji nieobecnych, po stwierdzeniu quorum komisja jest władna do podejmowania prawomocnych opinii i wniosków.

Spoza komisji w posiedzeniu uczestniczyli:

- 1) Roman Guzelak - Dyrektor Wydziału Sportu i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi
- 2) Marzenna Osowicka - Radna Rady Miejskiej

Posiedzenie otworzył Przewodniczący Komisji Pan Marek Szank, który powitał zebranych członków komisji i gości, stwierdził quorum oraz zaproponował następujący porządek obrad:

- 1) Analiza i opiniowanie materiału sesyjnego,
- 2) Rozpatrywanie spraw bieżących,
do którego nie wniesiono uwag.

Ad. 1

Przewodniczący Marek Szank – Szanowni Państwo, w materiałach sesyjnych odnajdujemy następujące propozycje związane z finansowaniem sportu, tym samym zwiększamy wydatki budżetowe, te trzy sprawy umieszczone są na stronach 23 i 24 biuletynu, i tak: do planu wydatków wprowadza się nowe zadanie inwestycyjne pod nazwą „Zakup elektronicznej tablicy wyników wraz z montażem na stadionie przy ul. Mickiewicza 12” w kwocie 80 tys. zł, drugie zadanie to przeznaczamy kwotę 20 tys. zł na dofinansowanie stypendiów sportowych i trzecia informacja, którą otrzymujemy w biuletynie, to przekazanie 10 tys. zł na rozbudowę monitoringu na stadionie przy ul. Mickiewicza 12. Panie dyrektorze, czy mógłby nam Pan wyjaśnić? Bo rozumiem, że to są sprawy, które wynikają też z informacji bezpośrednio od Pana, bo wszystkie te punkty są związane z administrowanym przez Pana obszarem, a więc stadionu i stypendiów, w których też Pan bierze udział jako członek komisji stypendialnej. Pan dyrektor Roman Guzelak, proszę bardzo, jeżeli mógłby nam Pan udzielić informacji związanych z tymi trzema wydatkami.

- **Dyrektor Roman Guzelak** – Szanowni Państwo, więc zaczniemy właściwie od rzeczy trzeciej, czyli kwestii rozbudowy monitoringu. Przyznam się szczerze, że ja nie śledziłem tego wtedy, kiedy ten monitoring był, kiedy pojawił się na stadionie na Mickiewicza 12. Natomiast mieliśmy kontrolę z Urzędu Wojewódzkiego, jeżeli chodzi o kwestię organizacji imprez masowych na terenie tego obiektu. I w związku z tym, że, przepraszam za stwierdzenie, zmieniła się władza i w Urzędzie Wojewódzkim też zmieniły się osoby odpowiedzialne za realizację kontroli, bo do tej pory rokrocznie taka kontrola się odbywała i generalnie nie było

problemu. W tym roku pojawił się po raz pierwszy problem związany z tym, iż żadna z kamer, które znajdują się w obiekcie, nie daje obrazu kas biletowych, a dokładnie osób stojących przed tymi kasami biletowymi. Więc dostaliśmy zalecenie z Urzędu Wojewódzkiego, ażeby to naprawić. Więc myśleliśmy początkowo, że to jest tak, że może nie będzie to konieczność taka, ale jednak Urząd Wojewódzki upomniął się o realizację tego zalecenia. W związku z tym my jesteśmy w tej chwili po rozmowach z firmą, która wykonywała ten monitoring i żeby to zalecenie wypełnić, musimy zainstalować dwie dodatkowe kamery do tego systemu i w związku z tym jest ten koszt 10 tys. zł. I to jest sprawa trzecia. Sprawa druga jest związana ze stypendiami...

– **Radny Maciej Bonna** – czy mógłbym ad vocem?

Przewodniczący Marek Szank – tak. Chciałem zapytać, czy właśnie macie Państwo pytania do tych... Może, Panie dyrektorze, przyjmujemy taką formułę, że punkt i pytania, i potem następny. Bo mamy te trzy zagadnienia. Proszę bardzo, Pan radny Maciej Bonna.

– **Radny Maciej Bonna** – a propos tego monitoringu tylko w kwestii wyjaśnienia. Wydaje mi się, że jest to związane z nowelizacją ustawy o organizacji imprez masowych, która miała miejsce w połowie 2023 roku i tam ustawowo wprowadzono obowiązek organizatora do rejestracji wizyjnej i tam są też wymienione, że nie tylko na terenie imprezy masowej, ale też tych osób, które się znajdują przed obiektami, w których te imprezy masowe się odbywają. Więc możliwe, że ta wymagalność, bo to by tak pasowało, że vacatio legis i okres wprowadzenia, że dlatego ta wymagalność się teraz pojawiła.

Przewodniczący Marek Szank – ja mam pytanie, Panie dyrektorze, czy taki sam obowiązek dotyczy administrowanego przez Pana, przez wydział, obiektu, którym jest hala widowiskowo-sportowa. Ponieważ tam też, przypominam, znajduje się kasa na zewnątrz i też organizowane są imprezy masowe. Czy tutaj w tym wypadku ten przepis, czy to prawo nas nie obowiązuje? Czy tam jest zapis... Bo, z tego co wiem, jest wewnętrzna kamera, która jest usytuowana w obiekcie, o którym mówię, hala widowiskowo-sportowa przy ulicy Wagnera.

– **Dyrektor Roman Guzelak** – Panie Przewodniczący, więc ja podzielam pogląd, który tutaj wyraził Pan radny Bonna, że jest to po zmianie tej ustawy i tam jest faktycznie punkt dotyczący tego właśnie, że jeżeli jest impreza biletowana, to w tej sytuacji ta kasa biletowa powinna być... powinien ten przekaz, obraz tego powinien być rejestrowany. No więc my to musimy spełnić. Jeżeli chodzi o kwestię naszego obiektu przy ulicy Huberta Wagnera, do tej pory żadnych tego typu uwag nie było, więc być może też się pojawi taka sytuacja i wtedy będziemy musieli pomyśleć o jakimś systemie rejestracji tego obrazu.

Przewodniczący Marek Szank – dziękuję.

– **Dyrektor Roman Guzelak** – ale no jest to nasz obiekt i musimy po prostu spełniać te wymagania, które nakłada ustawodawca.

Przewodniczący Marek Szank – Pan radny Zdzisław Januszewski, proszę bardzo.

– **Radny Zdzisław Januszewski** – ja uważam, że ćwiczące na tym stadionie SKS-y, szkolne kluby sportowe i młodzież nie organizuje imprez biletowych, a imprezy masowe, biletowane organizuje prywatna spółka Chojniczanka. I to jest klasyczne – prywatyzacja zysków, komunalizacja kosztów. Dobrym przykładem jest port w Charzykowach, gdzie został oddany do użytku i kluby, dwa kluby, utrzymują ten port. Nieodpłatnie.

– **Radny Maciej Bonna** – odpłatnie – 5 tys. od miejsca za żaglówkę.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – nie licytujmy się, bo ja w tej chwili mogę powiedzieć, ile dzieci płacą za trening. Ale nie o to chodzi. Chcą trenować, mają prawo i cieszymy się z tego, że tam trenują. Czyli mówimy o dofinansowaniu, finansowaniu prywatnego klubu.

Przewodniczący Marek Szank – może ja w kwestii wyjaśnienia jeszcze chciałbym zwrócić uwagę na to, że ten obiekt, który my doposażamy teraz finansując, dofinansowując monitoring, to jest obiekt miejski, który jest użyczony. Ten obiekt nie ma rejestracji przy kasach w trakcie zajęć SKS, bo tam te zajęcia się nie odbywają. Ja rozumiem, Panie Zdzisławie, że to, co dzieje się na lekcjach na obiekcie sportowym, jest monitorowane, ponieważ te kamery mają ogólny zasięg. Tutaj mówi Pan dyrektor o tym, co jest w nowych przepisach wymagane, abyśmy my, jako też współorganizator, udzielając swojego obiektu, mogli zabezpieczyć w czasie sytuacji, w której no zajdzie taka konieczność. Ja rozumiem Pana intencje, że jest to pośrednio finansowanie spółki, która funkcjonuje na tym obiekcie, ale chciałbym też wziąć pod uwagę to, że mówiąc o hali widowiskowo-sportowej, też mam na uwadze bezpieczeństwo i to, co ewentualnie może się zadziać przy uwagach dotyczących tego drugiego obiektu, że również dzisiaj dofinansowując monitoring przy stadionie Chojniczanki, za chwilę możemy spotkać się z reakcją podobną, a więc również tamten monitoring przy hali widowiskowej trzeba będzie wspomagać i zabezpieczyć.

- **Dyrektor Roman Guzelak** – tak prawdopodobnie będzie, Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Marek Szank – no tak rozumiem. Jeżeli jest taka intencja, to zakładam, że i to i to jest w naszej administracji, to jest nasz obiekt i ten obiekt jest nasz, a więc trzeba będzie wspomóc to zgodnie z literą prawa, aby mieć zapis właściwy przy kasach.

- **Dyrektor Roman Guzelak** – to znaczy, proszę też mnie zrozumieć. Ja nie mam zamiaru polemizować z głosami Państwa radnych. Jeżeli Państwo macie takie poglądy, to są to wasze poglądy. Ja mam też swoje poglądy na te tematy. My jesteśmy jako miasto właścicielem tego obiektu i wszystko, cokolwiek na tym obiekcie się dzieje, musi być przez nas naprawiane i musimy mieć tę należytą pieczę.

Przewodniczący Marek Szank – ja powiem więcej. Przepraszam, Panie Zdzisławie i szanowni Państwo, że tak dużo o tym mówię, ale wydaje mi się, że ten teren przed klubem to jest też teren miejski. Dla pełnego obrazu i dla bezpieczeństwa sytuacji, które mogą zajść przy sytuacjach imprez masowych, uważam, że kwota 10 tys. zł, która ma nam poprawić bezpieczeństwo tych osób, które przychodzą na te spotkania, powinniśmy to zrealizować. Takie jest moje zdanie, prywatne moje zdanie. Proszę bardzo, Pan Zdzisław Januszewski.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – Panie Przewodniczący, to nie chodzi o 10 tys., bo zaraz następna pozycja – klasycznie już tablica, wykracza poza wymogi bezpieczeństwa. I to już jest też klasyczne finansowanie prywatnego klubu. I powinno być, zgadzam się, że miasto powinno się opiekować własnym majątkiem, ale jeżeli już to wszystkim. Miasto ma potężny majątek oddany w bezpłatne użytkowanie i tym się nie zajmuje, resztą. Mogę dawać przykłady. Jacht Chojnice, remontowany tyle lat, nie dostał złotówki na remont. Ale to nie tylko Jacht Chojnice, wiele, wiele jest majątku oddanego w bezpłatne użytkowanie, gdzie nie ma tej zasady, że miasto finansuje remonty tego. Jeżeli tak, to proszę wszystkich, a to jest nierealne. A to jest nierealne. I nie chodzi o warunki bezpieczeństwa. Ja się zgadzam z wami, że warunki bezpieczeństwa są priorytetowe i na nich nie można oszczędzać, ale klasycznie wchodzi nam tu za chwilę tablica za 80 tys. I na każdej sesji mamy coś, coś prywatnemu klubowi dajemy. Ławki – tam 200 tys. No kochani...

Przewodniczący Marek Szank – Pan dyrektor ad vocem.

- **Dyrektor Roman Guzelak** – tak jak powiedziałem, naprawdę proszę mnie nie wciągać w dyskusję Państwa radnych, bo to wy decydujecie o pieniądzach. Ja jestem tylko zarządzającym w imieniu Burmistrza tym majątkiem, więc proszę mnie nie wciągać w to. Natomiast ja nie mam tak selektywnej pamięci jak Pan radny Zdzisław Januszewski, ponieważ pamiętam doskonale, że przecież nie tak dawno na sesji Rady Miejskiej przekazaliśmy Chojnickiemu Klubowi Żeglarskiemu kwotę na rozwój sportu – 250 tys. zł. Przekazaliśmy dodatkowe środki też na remont „Komandora”. A więc to nie jest tak, Panie radny, że my uchylamy się jako miasto od finansowania tego, co dzieje się w Charzykowach, mimo tego że działamy tak nie do końca ani nie na swoim mieniu, ani też nawet nie terytorialnie, nie na swoim miejscu, bo to dzieje się w Charzykowach.
- **Radny Zdzisław Januszewski** – Panie dyrektorze, ja wiele dobrego mogę też powiedzieć. Też powiedzieć wiele, ale po prostu w niektórych momentach zbyt dużo łożymy i są środki rozdawane niewspółmiernie. I naprawdę dobry przykład jest, że oddajemy mienie w bezpłatne użytkowanie, a reszta należy do użytkowników, tym bardziej że imprezy są biletowane. I te drobne rzeczy jak 10 tys... No kochani, nie przesadzajmy. Nie stać klubu?

Przewodniczący Marek Szank – Pan Maciej Bonna, proszę bardzo.

- **Radny Maciej Bonna** – dziękuję za udzielony głos. Ja bym chciał tylko nadmienić, że wydaje mi się, że Pan radny Januszewski oczywiście jest niezadowolony, że to ten klub a nie inny klub otrzymuje dofinansowanie, bo nie było takiej dyskusji przy przekazywaniu 200 tys. zł dla Chojnickiego Klubu Żeglarskiego. I ja jestem za tym, żeby miasto wspierało każdą dziedzinę, w której możemy osiągać sukcesy i tworzymy warunki do rozwoju dla młodzieży. Bo nie zapominajmy też o liczbie dzieci szkolonych czy w Chojnickim Klubie Żeglarskim, czy w klubie Chojniczanka. Że to wszystko to jest... Nie możemy tego traktować w oderwaniu od całości, ponieważ tyle dzieci chce pływać w Chojnickim Klubie Żeglarskim, ponieważ on ma taką historię, jaką ma, ma osiągnięcia, ma wybitnych trenerów, ma wybitnych sportowców, którzy wyszli spod jego skrzydeł. Tak samo, jeśli chodzi o Chojniczankę. Myślę, że jeżeli Chojniczanka byłaby podrzędnym klubem grającym w czwartej, piątej lidze w okręgówce, bez takiej marki, jaką ma obecnie, też nie przyciągałaby do siebie tylu dzieci, którzy chętnie chcą uczestniczyć w tych zajęciach sportowych. Więc to są raczej fakty, które się łączą, każdy chce gdzieś ćwiczyć w dobrym klubie, w dobrym miejscu, znanym i to na pewno ma wpływ. Nie przypominam sobie, wydaje mi się, bo Pan radny wspomniał, że klub żeglarski sobie radzi, wydaje mi się klub żeglarski pobiera płatności od miejsc postojowych dla jachtów prywatnych w wysokości 5 tys. za sezon. Tak było chyba w tym sezonie.
- **Radny Zdzisław Januszewski** – skąd ta kwota? Ja mam tam łódkę.
- **Radny Maciej Bonna** – no, ale Pan jest członkiem, może Pan jest jakoś preferencyjnie traktowany? Ja się chętnie dowiem, jaka to jest kwota. Żeby nie kłamać, następnym razem doprecyzuję to. Ale wydaje mi się, że no tutaj wspieranie sportu, tablica wyników na stadionie, który jest miejski i taka jest decyzja polityczna, też radnych koalicyjnych... No to jest kwestia światopoglądowa. Jeżeli Pan radny Januszewski uzyska większość w Radzie Miasta i zostanie burmistrzem i zaproponuje, że teraz będzie jego klub dawał tylko 150 tys. co miesiąc na ChKŻ, a innym nic, to tak będzie. No tutaj tablica wyników to jest raczej coś, co nie podlega jakiejś tam dyskusji. Był ostatnio mecz ogólnopolski transmitowany na TVP Sport i na relacji z meczu było widać, że zamiast wyniku jakieś bohomyzy, szlaczki na tablicy wyników się pojawiają, bo tablica jest po prostu uszkodzona. No więc to też nie przynosi żadnej chluby. Poza tym to jest też tablica używana przy zawodach lekkoatletycznych, przy różnych innych sportach. Więc dopóki sytuacja jest taka, że stadion dalej jest mieniem miejskim, a nie jest, tak jak port jachtowy, przekazana w całości razem z majątkiem na przykład tylko

w użyczeniu, to tutaj nie widzę powodu, dlaczego miasto nie miało utrzymywać stadionu, który jest majątkiem miejskim.

Przewodniczący Marek Szank – Pan Zdzisław Januszewski. Panowie, tylko prosiłbym, żebyśmy już, mówiąc tutaj z językiem żeglarskim – do brzegu. Bo taka polemika wywiązała się, która będzie jeszcze nam trwała, bo jesteśmy w jednym momencie, a jeszcze mamy tablicę, jeszcze mamy stypendia i jeszcze mamy sprawy różne. Dzisiaj bohaterem na pewno będzie Pan dyrektor, bo będzie miał wiele możliwości do zabrania głosu, a my na razie mówimy o ważnym elemencie, którym jest monitoring.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – ja, Panie Przewodniczący, uważam, że nie mówiłem ani jednego słowa o kształtowaniu młodzieży, o szkoleniu. Nie krytykowałem żadnego z klubów na tej niwie. Robią wspaniałą robotę. Pokazuję, i nie mieszajmy do tego tych rzeczy, bo każdy z klubów naszych, czy Kolejarz, czy ChKŻ, czy Chojniczanka bardzo dobrze opiekują się naszą młodzieżą i świetnie to szkolenie... Sam widziałem, podziwiałem w Kolejarzu, że tam bez przerwy ta murawa jest wykorzystywana. Natomiast co innego jest... Dokładnie port został przekazany w użytkowanie tak samo jak stadion, na tych samych zasadach. I uważam, że Chojniczanka powinna ponosić koszty w jego utrzymaniu. Oczywiście to się nie da wszystkich kosztów, ja rozumiem. Tak samo powinien ChKŻ, jak utrzymuje port, tak powinien dalej utrzymywać. I nie da się tak w pełni, ale finansowanie to powinno być jako pomoc, a w Chojniczance stało się regułą, że prywatyzujemy zyski, bo przecież bilety trafiają na do spółki, a my ponosimy koszty. Oczywiście ma Pan rację, możecie przegłosować wzorem obecnego Sejmu, że 2 plus 2 jest 6. Możecie. A co to ma wspólnego z *[niezrozumiałe słowo]*? Ważne żebyście przegłosowali. Ważne, żebyście przegłosowali. To była odpowiedź na to, że właściwie koalicja wszystko może. Potwierdzam. Ale na własny rachunek. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Szank – Panie Macieju, proszę.

- **Radny Maciej Bonna** – ja tylko chciałem ad vocem, że chyba nie zrozumieliśmy się, nie rozumiał Pan radny tego, co powiedziałem w kwestii rzeczy takiej, że jeżeli rozmawiamy o majątku, to może przekażmy Chojniczance oprócz mienia, które wykorzystuje jako budynki klubu i stadion, też parking, który jest przed, żeby wpływy z parkomatów przychodziły do Chojniczanki. Bo to będzie dopiero adekwatna sytuacja z tą, która ma miejsce w Charzykowach i z mariną, tak? Bo wtedy to będzie jeden do jednego. Tam część sportowa, która... Nie ukrywajmy w naszym kraju sport na poziomie profesjonalnym jest kosztowy, a nie przychodowy, to nie są te najwyższe poziomy lig zagranicznych, gdzie te kluby są markami, które się same utrzymują, a mimo wszystko i tak to są przeważnie pieniądze wielu sponsorów, to nie ukrywajmy, że uprawianie sportu ogólnie jest definicją kosztową, tak? To jest ogólnie kosztowa definicja. Zresztą tutaj czy Pani radna Osowicka też, jako biorąca udział w organizowaniu tych zajęć dla dzieci i dla innych członków klubu, widzi, że to tak w zasadzie z tego nie ma zysku. Zysk jest wymierny, inny – sprawność fizyczna, osiągnięcia, rozwój, tak? Ale no tutaj wkład miasta w kluby, które chcą coś robić w Chojnicach, jest adekwatny do ich osiągnięć i poziomu. I tu dochodzimy do rzeczy, że pojawia się pomiędzy nami różnica światopoglądowa, której nie przekroczymy i każdy z nas ma prawo mieć swoje zdanie i możemy się różnić. Ja przedstawiłem swój punkt widzenia, Pan radny swój punkt widzenia i w ten sposób zakończmy tę dyskusję.

Przewodniczący Marek Szank – zadaniem miasta jest wspierać, organizować sport na terenie miasta, a zyskiem jest zdrowie, zadowolenie, uśmiech dzieci i młodzieży, która bierze udział w organizowanych przez nas zajęciach. Panie dyrektorze, 80 tys. zł na tablicę. Tablica jest elementem... No będzie miał Pan okazję się do tego odnieść, bo to dotyczy podobnych kwestii. 10 tys. monitoring – obiekt miejski, 80 tys. tablica – obiekt miejski. Tablica jest warunkiem przeprowadzenia zawodów, a więc powinna ona mieć miejsce. Niekoniecznie, bo na przykład na

stadionie Kolejarza, który grał w czwartej lidze, tablicy wynikowej nie było, a na terenie stadionu Chojniczanki jest, ale na terenie Modraka na przykład też nie ma i uważam, że też o tym powinniśmy pamiętać, mówiąc o jednym i o drugim. Tu odnośnie tego, co powiedział przed chwilą kolega Maciej, że na tych obiektach też te tablice powinny się pojawić. Oczywiście nie będą one tak drogie i tak wyposażone jak to, co mamy na stadionie tutaj miejskim przy ul. Mickiewicza, ale uważam, że na każdym z tych obiektów taka tablica powinna być. Niedawno, szanowni Państwo, finalizowaliśmy zakup tablicy na hali widowiskowo-sportowej przy ulicy Wagnera. Zespół Red Devils, awansując do ligi, już tablica, która była, była tablicą zużytą, niespełniającą wymogów i zakupiliśmy tablicę w cenie bodajże 30-40 tys. zł. Rozumiem, że ta tablica zużyła się, czy została zniszczona. Jaki jest efekt i co się z tym wiąże, Panie dyrektorze?

- **Dyrektor Roman Guzelak** – więc może tak. Zanim przejdę do omówienia samego zagadnienia tablicy, chciałbym odnieść się do pojęcia zysku związanego z jakąkolwiek działalnością na niwie sportowej w mieście Chojnice.

Przewodniczący Marek Szank – ale, Panie dyrektorze, proszę. My jesteśmy na tyle świadomi, jesteśmy członkami Komisji Sportu, nie drażmy tego tematu, mówmy o tym, co jest zawarte w biuletynie, co jest w materiałach sesyjnych, nad czym będziemy mieli głosować. Widzę, że i tak tutaj przy kwocie 10 tys. zł był rozdźwięk, jesteśmy różni w tym temacie. Przejdźmy do wyjaśnienia kwestii związanej z zakupem tablicy za 80 tys. zł, a nie mówmy o tym, o czym wszyscy wiemy i jesteśmy przekonani co do tego, do czego służy sport i czym dla nas wszystkich jest. Proszę bardzo, Panie dyrektorze, 80 tys. zł.

- **Dyrektor Roman Guzelak** – 80 tys. zł za w tej chwili wymianę tablicy, dlatego że ta tablica, która jest od momentu, kiedy ja jestem dyrektorem tego wydziału i w imieniu Burmistrza zarządzam tym mieniem, ta tablica jest niestety, ale niesprawna i...

Przewodniczący Marek Szank – a co spowodowało tę niesprawność?

- **Dyrektor Roman Guzelak** – fachowiec mówi, że jest to kwestia posadowienia tej tablicy bezpośrednio na ścianie budynku prasowego, co powoduje, że przy tym ustawieniu, jeżeli chodzi o słońce, bo słońce pada na tę tablicę, dodatkowo sama tablica nagrzewa się w wyniku tego, że jednak tam jest wyświetlany ten wynik, to powoduje, że ona się po prostu szybciej zużyła. A funkcjonuje od roku 2018, czyli jest to już siódmy rok funkcjonowania tej tablicy.

Przewodniczący Marek Szank – podobna sytuacja była z tą tablicą, która dotyczyła informacji...

- **Dyrektor Roman Guzelak** – i tak szczerze mówiąc, chyba zabrakło wtedy determinacji do tego, żeby zrobić te dwie tablice od razu. Bo i ta tablica w tym momencie, kiedy, bo już za mojego dyrektorowania ona była wymieniana, to już wtedy ta tablica wyników była awaryjna. I w tej chwili jedynym rozwiązaniem jest wymiana tej tablicy na nowszą, ale też odsunięcie jej od ściany budynku prasowego, tak jak zrobiliśmy to w przypadku tej tablicy, która jest z boku, co spowoduje, że i łatwiejszy będzie dostęp do konserwacji jej, ale też ona będzie z drugiej strony wentylowana.

Przewodniczący Marek Szank – nikt wcześniej o tym nie wiedział?

- **Dyrektor Roman Guzelak** – nie wiem, nie wiem, Panie Przewodniczący, nie wiem. Ja tylko mówię tak, jak dzisiaj jest, więc żeby to zrobić porządnie. Bo sama tablica jest w podobnych kosztach, o których Pan mówił, czyli w granicach 40-50 tys. zł. Różnica może też tutaj jest taka, że ta tablica jest wewnątrz budynku, ta, która jest w naszym obiekcie na Huberta Wagnera, a ta tablica jest zewnętrzna, w związku z tym ona jest bardziej narażona na różnego

typu działania atmosferyczne. Więc no taka jest rzecz. W związku z tym sama konstrukcja, zamontowanie konstrukcji i wymiana tej tablicy to jest kwota około 80 tys. zł.

Przewodniczący Marek Szank – ja cały czas zastanawiam się nad tym, czy wówczas, kiedy była montowana ta tablica i też ta tablica informacyjna, przecież chodzimy na mecze, wówczas nikt, kto montował tę tablicę, nie znał jakichś technologicznych potrzeb, czy technicznych, że musi być ten odstęp i wentylacja, aby ta tablica mogła normalnie funkcjonować? To jest dla mnie zastanawiające, bo przecież jest producent, który jakieś określone normy zawsze nam przedstawia, tak? I wtedy nikt o tym nie pamiętał? Dobrze, że teraz o tym wiemy i próbujemy zrobić to tak, żeby to było dobrze.

– **Dyrektor Roman Guzelak** – ja wierzę w to głęboko, bo w tej chwili jesteśmy po odmontażu tamtej tablicy, a było to w listopadzie, więc od tego momentu nic z tamtą tablicą się nie dzieje.

Przewodniczący Marek Szank – ona już zainstalowana jest tak, jak być powinna?

– **Dyrektor Roman Guzelak** – tak. Ona jest odsunięta.

Przewodniczący Marek Szank – Pani Marzenna Osowicka, proszę bardzo.

– **Radna Marzenna Osowicka** – ja mam te same wątpliwości już od momentu, kiedy przecież głosowaliśmy, była dyskusja na temat zakupu. Kurczę, no to jest taka, moim zdaniem, bez troska w wydawaniu pieniędzy. Nie ma ludzi odpowiedzialnych, wychodzi z tego, za montaż, użytkowanie tych urządzeń drogich ogromnie. No kurczę, zepsuje się, no to sru, kupi się następną, radni przegłosują. No, rany boskie! I tak jakoś no fajnie, że wyciągnęliśmy wnioski, ale dlaczego dopuszczono do takiego marnotrawstwa po prostu, do popsucia się tego urządzenia?

– **Dyrektor Roman Guzelak** – to jest, Pani Marzenno, to jest zużycie tej tablicy, ona się po prostu zużyła. To jest 7 lat użytkowania w takich warunkach.

– **Radna Marzenna Osowicka** – niewłaściwego użytkowania.

– **Dyrektor Roman Guzelak** – tego ja... Powiem tak – ja tego bym na pewno w ten sposób nie ujął.

Przewodniczący Marek Szank – to jest przypuszczenie jedynie.

– **Dyrektor Roman Guzelak** – ja wiem, że ona jest po prostu niesprawna i Państwo macie tego świadomość, ci, którzy śledzicie to. Ja już kiedyś użyłem takiego słowa – my nie możemy być dziadami. A więc nie może być tak, że mamy na stadionie popsutą tablicę i będziemy udawać, że wszystko jest w porządku.

Przewodniczący Marek Szank – nie, nie. Ona musi być sprawna. To nie jest tak, że w porządku, tylko to musi być sprawne. W trakcie meczu, który był, na którym byłem i słyszałem, sprawozdawca, który jest i informuje publiczność, przekazywał informacje, która jest minuta, aby publiczność wiedziała, jak wygląda czas, bo ten zegar był niesprawny. Dla mnie jest to jasne.

– **Dyrektor Roman Guzelak** – Pani Przewodniczący, od momentu, kiedy jestem dyrektorem, jest tak na każdym meczu, że coś tam się rozjeżdża. I przyjeżdża ekipa, coś tam naprawia, ale to jest chwilowe, tak? Na poprzednim meczu dolny lewy kwadrat gdzieś tam nie świecił, a potem nie świecił...

Przewodniczący Marek Szank – no tablica jest po prostu niesprawna, nie wchodzimy w szczegóły. Tablica jest niesprawna, wymaga wymiany, koniec, kropka. Jesteśmy tutaj tylko niezgodni co do tego, czy zgłoszujemy za taką inwestycją, czy przeciw, ale uważam, że zakup tablicy, która będzie informowała o czasie, przebiegu zawodów i o wyniku, jest koniecznością. Pan dyrektor wydziału, proszę bardzo.

- **Dyrektor Roman Guzelak** – chciałbym tylko się odnieść i to nie jest wcale wrzut tam jakiegoś kamyszka do ogródka, tak? Popsuł się „Komandor” w ChKŻ, to my jako miasto mówimy – tak, prześlemy pieniądze na naprawę. I podobnie jest we wszystkich innych obiektach. Natomiast Panu Przewodniczącemu odpowiem na tę kwestię związaną z Kolejarzem i z Modrakiem. Mam podobne zdanie co do tego, że tam powinniśmy również zainstalować tablice wyników, bo tam są rozgrywki czwartej ligi na Modraku plus młodzieżowych grup i podobnie mamy w tej chwili piątą ligę na Kolejarzu, gdzie też na dobrą sprawę mamy konstrukcję, bo mamy stelaż do tablicy wyników i tylko teraz samą tę tablicę należałoby zrobić. Ja rozmawiałem po wymianie tej pierwszej części tablicy z TC Media o tym, żeby wykorzystać elementy z tego, co było, na te tablice. Powiedział, że to już w tej chwili, po tych 7 latach niestety, ale się nie nadaje.

Przewodniczący Marek Szank – rozumiem. Panie dyrektorze i szanowni Państwo, chciałem poinformować, że we wszystkich szkołach podstawowych w salach gimnastycznych jest też potrzeba zainstalowania tablic. Nie we wszystkich szkołach one są. W mojej szkole dzisiaj odbywa się remont i też w rozmowie tutaj z Panem dyrektorem i z osobami, które ten remont prowadzą, nauczyciele wychowania fizycznego poprosili o zainstalowanie niewielkich, ale tablic wyników, aby ułatwiało to prowadzenie zawodów. One są różnej rangi, różnej rangi, ale to nie ma żadnego znaczenia. Dla dzieci i dla osób starszych na jednym i na drugim poziomie powinniśmy stworzyć podobne warunki. Będziemy różni co do tego, bo tutaj już w tej dyskusji różnie się wypowiadaliśmy. Chciałbym przejść do tego dodatkowego elementu, ale tu Pani Marzenna chciała jeszcze zabrać głos w tej kwestii i Pan Zdzisław. Proszę bardzo i przechodzimy do następnego punktu, którym jest kwota 20 tys. zł na stypendia.

- **Radna Marzenna Osowicka** – krótko. Absolutnie nie jestem przeciwna zakupowi tej tablicy, bo tak jak udowodniliście, jest to konieczność. Natomiast chcę podjąć temat, gdzie moim zdaniem niesprawiedliwie chciano potraktować właścicieli nieruchomości, która znajduje się przy budowanym aktualnie rondzie Gdańska...

Przewodniczący Marek Szank – nie, nie. Przejdziemy w sprawach różnych do tego tematu. Teraz jesteśmy w kwocie...

- **Radna Marzenna Osowicka** – to jest zamknięcie klamrą, gdzie nierówno traktuje się właśnie obiekt miejski i spółkę Chojniczankę, o czym wspominał Zdzisław, a ludzi, mieszkańców naszego miasta, którym zabrano część posesji, część ogrodu i jest problem z po prostu wypłaceniem im odszkodowania właściwego. To są bardzo porównywalne dwie sprawy.

Przewodniczący Marek Szank – Pani Marzenno, ja rozumiem Pani oburzenie i reakcję, i Pani, i mieszkańców, bo znamy ten temat, ale, na miły Bóg, jesteśmy w pkt. 1 – analiza materiału sesyjnego. Będziemy omawiali sprawy bieżące w drugim punkcie. Pozwólmy skończyć Panu dyrektorowi to, co ma nam do powiedzenia w kwestii wydatków budżetowych.

- **Radna Marzenna Osowicka** – proszę bardzo, a ja dokończę później.

Przewodniczący Marek Szank – Panie dyrektorze, kwestia 20 tys. zł, którą w materiałach sesyjnych umieszczono na doposażenie kwoty 1,1 mln zł na stypendia, tak?

- **Dyrektor Roman Guzelak** – tak jest. Proszę Państwa, sytuacja z stypendiami, nazwijmy to ogólnie, indywidualnymi ma się źle od początku, jak te stypendia funkcjonują. Może jest to wynik tego, że bardzo dobrze szkolimy dzieci i młodzież, mamy doskonałe wyniki. I dzisiaj stajemy przed dylematem, bo uchwała stypendialna mówi – stypendia rozpoczynamy od 300 zł, a kończymy na 3.000. I w momencie, w którym Burmistrz podejmuje decyzję o przyznaniu stypendium, to musi to być kwota 300 zł. Wniosków, jeżeli chodzi o drugie półrocze na stypendia indywidualne, mamy na ponad 100 tys. zł, gdybyśmy mieli je zrobić w systemie ubiegłego roku, czyli wypłaty na 3 miesiące, bo tak było w ubiegłym roku to zrobione z uwagi na szczupłość tego budżetu na stypendia indywidualne. Pan Przewodniczący doskonale pamięta, że już w październiku, listopadzie rozmawialiśmy na ten temat i byliśmy zgodni, że te kwoty na stypendia indywidualne trzeba byłoby zwiększyć.

Przewodniczący Marek Szank – o 100 tys. zł.

- **Dyrektor Roman Guzelak** – przynajmniej. I sytuacja jest taka, że kiedy dostaliśmy wnioski na stypendia indywidualne z Chojnickiego Klubu Żeglarskiego, z Boxing Teamu, z MKS-u, jeżeli chodzi o kwestie lekkoatletów, plus do tego mamy osoby fizyczne zamieszkujące na terenie gminy miejskiej Chojnice, takie jak Lech Stotman, Julia Olszewska i Pani Zofia Ejsmont, po spojrzeniu ile, jeżeli my na 3 miesiące byśmy tylko dali te stypendia, nie jesteśmy w stanie z tej pozostałości, która jest po pierwszym procedowaniu stypendiów na...

Przewodniczący Marek Szank – 415 tys. zł.

- **Dyrektor Roman Guzelak** – tak. Zostało nam dokładnie 52.400 zł do podziału na wnioski, które opiewają na kwotę ponad 100 tys. zł. Więc żeby chociaż w jakiś tam sposób to wyglądało przyzwoicie, na dzisiaj musimy to 20 tys. zł znaleźć, żeby te stypendia Pan Burmistrz mógł tym sportowcom, wspaniałym sportowcom, takim jak Ala Dampc, która jest mistrzynią świata, taką jak Hania Rogowska, która jest siódmą zawodniczką na świecie, a czwartą w Europie. Więc no musimy na to patrzeć i stąd to 20 tys. i prośba naszego wydziału do Pana Burmistrza i do Państwa, żebyście to 20 tys. zł nam po prostu dali, żebyśmy mogli te stypendia no przydzielić tym dzieciom.

Przewodniczący Marek Szank – szanowni Państwo, Pan dyrektor wspominał o naszej rozmowie w październiku, w listopadzie. Wówczas my rozmawialiśmy o tym, że widzimy taką potrzebę. Przypominam, że Komisja Kultury i Sportu w poprzedniej kadencji wnioskowała o to, aby zwiększyć tę pulę stypendialną dokładnie o kwotę 100 tys. zł, aby zabezpieczyć w pełni te potrzeby, które wynikają już nie tylko ze zmaterializowania się tej kwoty 300, 500 itd., bo taka potrzeba w związku z osiągnięciami naszych sportowców była przez nas zauważalna. Dzisiaj w momencie, kiedy wnioskujemy o kwotę 20 tys. zł... Panie dyrektorze, a dlaczego nie 50 tys.? Ja wiem, że Pan będzie miał i Pana komisja bardzo trudne zadanie, bo tam trzeba będzie cięć i się zastanawiać. Daję przykład Pana Lecha Stoltmana. No szanowni Państwo, trzykrotny medalista olimpijski i nie zostaje zauważony. Po zdobyciu trzeciego brązowego medalu obcina mu się kwotę stypendialną. No to było dla mnie porażające i wcisnęło mnie w fotel, jak zobaczyłem tego rodzaju decyzję. Dzisiaj zmierzamy do tego, żeby temu Panu zrównoważyć to, na co zasłużył, bo zasłużył jak nikt inny. Ci sportowcy, o których Pan dyrektor tutaj wspominał, żeglarze, pięściarze, lekkoatleci, też dokładnie poprzez swoją pracę na to zasłużyli. My daliśmy, stworzyliśmy takie możliwości, takie warunki. I pytam Pana dyrektora – Panie dyrektorze, a dlaczego nie 50 tys.? Aby miał Pan komfort. My będziemy mieli czyste sumienie. Ja z całą świadomością mówię, że będę miał wtedy czyste sumienie, bo znamy potrzeby. Przed chwilą rozmawialiśmy tu o 10 tys., tu o 20 tys., tu o 30 tys., a my stwarzamy możliwości, dajemy warunki poprzez odnawianie czy budowę infrastruktury i teraz, kiedy oni już te wyniki osiągają, to mamy problem, tak? Inaczej może zapytam. Czy jest możliwość, bo tutaj niektórzy z was już uczestniczą, czy są członkami komisji budżetowej, czy mamy możliwości dzisiaj, żeby dać taką pewność, przydzie-

lić kwotę 50 tys. zł, aby je sprawiedliwie, rzetelnie rozdzielić nie na 3 miesiące, do końca roku, Panie dyrektorze, do końca roku. Mówimy – wrzesień, październik, listopad, grudzień.

– **Dyrektor Roman Guzelak** – nie wystarczy do końca roku.

Przewodniczący Marek Szank – jaka kwota jest potrzebna do końca roku?

– **Dyrektor Roman Guzelak** – do końca roku potrzebna jest kwota taka, jaka od samego początku była potrzebna, czyli 100 tys. zł. I my, Panie Przewodniczący, rozmawialiśmy z Panem Burmistrzem i z Panią Skarbnik na ten temat, żeby w przyszłym roku taka kwota się pojawiła i to Państwo będziecie decydować o tym, żeby to dodatkowe 100 tys. zł na stypendia indywidualne się po prostu znalazło.

Przewodniczący Marek Szank – mówiąc „my” mówi Pan o tym, że Pan uczestniczył w tych rozmowach, nie my jako radni tutaj zajmujący się komisją.

– **Dyrektor Roman Guzelak** – ja mówię o urzędzie. Urząd. Urzędnicy rozmawiali ze sobą.

Przewodniczący Marek Szank – dzisiaj takiej możliwości, aby pojawiła się kwota na przykład 50 tys. zł rozumiem nie ma?

– **Dyrektor Roman Guzelak** – ja myślę, że to już i tak w tej chwili nie za wiele zmieni. Będziemy starali się z tych 72.400 zł podzielić to tak, żeby było dobrze.

Przewodniczący Marek Szank – ale rozumiem, że ta kwota 100 tys. zł, o którą zabiegaliśmy, jest realna, jest możliwa, tak?

– **Dyrektor Roman Guzelak** – takie deklaracje padły.

Przewodniczący Marek Szank – ale my to możemy robić za zasadzie wniosku, który możemy przedstawić Panu Burmistrzowi, tak? Aby ten wniosek się pojawił do Rady Miejskiej, który ewentualnie Rada Miejska przyjmie, tworząc nowy budżet, bo teraz tego budżetu nie zmienimy. A więc do nas, jako członków tej komisji, jest apel, aby głosować. Dziś jest nas pięciu. Ja nie chciałbym powtórzyć takiej sytuacji, kiedy zarzucono mi, że przeprowadziłem głosowanie, a nie było wszystkich radnych i ta sytuacja bardzo mocno mnie dotknęła, bo uważam, że bez względu na to, czy jest nas pięciu, czy jest nas dziewięciu, mamy taką samą siłę sprawczą i taki sam głos. Osoby nieobecne po prostu są usprawiedliwione, ale nie mogą mieć później pretensji, czy zażaleń o to, że przeprowadziliśmy głosowanie. Czy jesteście Panowie zgodni? Bo Pani Marzenna jest gościem i nie bierze udziału w głosowaniu. Czy jesteście zgodni z moją sugestią? Pan Zdzisław Januszewski.

– **Radny Zdzisław Januszewski** – ja uważam, że należy wnioskiem wskazać podniesienie kwoty w tym roku do 50 tys., a w przyszłym roku 100 tys. Nie czekać, że 20 tysięcy, a 50 teraz dać, a w przyszłym roku 100. Bo ja uważam, że to są najlepiej zainwestowane pieniądze.

Przewodniczący Marek Szank – mam podobne zdanie, Panie Zdzisławie.

– **Radny Zdzisław Januszewski** – to ja proponuję potraktować, żeby Pan Przewodniczący złożył jako pierwszy, żeby postawił ten wniosek o 50 tys., a na drugi rok będziemy stawiać, żeby 100 tys. znalazło się w budżecie. Kończąc pierwszą dyskusję chciałbym jednak powiedzieć, że nikt z nas, nie ma różnicy wśród komisji, przynajmniej w takim moim odczuciu, na temat finansowania przez miasto sportu. Ale ja, teraz ja osobiście uważam, że nie stać nas dzisiaj na finansowanie prywatnej spółki. Uważam, że musi zaistnieć partycypacja tej spółki w utrzymaniu stadionu. W jakim stopniu? Nie wiem, nie chcę tu wychodzić przed orkiestrę.

Ale ta sytuacja, która wykształciła się obecnie, że po każde 10 tys. wyciąga się rękę do miasta, każdy najmniejszy grosz, wszystko do miasta, to nie jest normalne. Spółka powinna współuczestniczyć w utrzymaniu kosztów stadionu. Piękny przykład, przepraszam, ChKŻ-u, bo najlepiej znam, to już chyba 3 lata temu sami postawili panele fotowoltaiczne, wywalili na całym hangarze, bo myśleli i organizowali to z myślą gospodarską. I taki powinien być stosunek tych wszystkich klubów do majątku, który im powierzono. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Szank – Panowie, proponuję wnioskować... Może inaczej.

[wypowiedzi radnych poza mikrofonem]

Przewodniczący Marek Szank – Panie Andrzej, my w tej chwili rozmawiamy o punkcie dotyczącym dofinansowania stypendiów sportowych w kwocie 20 tys. zł, a w dyskusji wyniknęła propozycja z mojej strony, aby zwiększyć tę kwotę z 20 do 50 tys. zł w tym roku kalendarzowym, a o 100 tys. zł w przyszłym roku budżetowym. Jeżeli macie Panowie inne zdanie, proszę bardzo. Pan Maciej Bonna. Prowadzimy dalej dyskusję w tym temacie.

- **Radny Maciej Bonna** – dziękuję za udzielenie głosu. Ja oczywiście uważam, że sportowcy, przede wszystkim ci młodzi, gdzieś tam rokujący wyniki, ale nie tylko, ponieważ dla każdej z tych pociech, dzieci każdy sposób docenienia jest istotny i ważny. I czy to są turnieje wewnętrzne, czy ogólnowojewódzkie, ogólnopolskie, ogólnoświatowe, no to wiadomo, że ta ranga docenienia rośnie, ale mimo wszystko liczy się chęć do rozwoju, do budowania poczucia, że ten rozwój ma sens wśród tych dzieci. I sytuacją idealną byłoby, jakbyśmy nie byli w ogóle kosztowo ograniczeni na stypendia i mogli przyznać dowolną kwotę rokującą określonym sportowcom. No tylko, że wtedy dlaczego zaraz nie przyznawać dowolnej kwoty ludziom kultury, nie przyznawać stypendiów ludziom świetnie tworzącym biznes? Ja też uważam, że to wymaga nagradzania. Na pewno uważam, że w ogóle system stypendialny, który obowiązuje w tym momencie, jest ułomny i powinien zostać zmieniony przez może, jak się uda, a liczę i mam taką nadzieję, przez naszą kadencję, żeby to wypracować do takiej formy, która faktycznie odzwierciedla wyniki, rokowania i wkład tych dzieci, ale też na przykład sytuację ekonomiczno-społeczną. Ale jestem przeciwny składaniu wniosków w tym momencie na podwyższaniu na łapu-capu pieniędzy z budżetu, szukania skąd je przesunąć, czy zwiększania deficytu, ze względu na to, że same kryteria przyznawania tych stypendiów w tym momencie są ułomne. Zmieńmy to całościowo, ale w tym momencie składanie takiego wniosku oderwanego od rzeczywistości – dajmy 50 zamiast 20. No to dajmy 200, dajmy 300, dajmy 500. Bo to jest taki wniosek, że tak powiem, że każdy by chciał, żeby tak było. No to wiadomo, że każdy chce, żeby było więcej. Myślę, że powinniśmy się skupić gdzieś nad tym, jak zreorganizować przyznawanie tych stypendiów i rozdzielanie, i zmienić to całościowo, i rozmawiać o kwotach, zamiast teraz no populistycznie rzucić – 20 za mało, dajmy 50. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Szank – Pani Andrzej Plata, proszę bardzo.

- **Radny Andrzej Plata** – Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Cytując klasyka – architektem i realizatorem budżetu jest Pan Burmistrz. On tu wnioskuje i jest napisane bardzo jasnym językiem – zmniejsza się wydatki związane z obsługą długu o kwotę z przeznaczeniem: 61.500 na wniesienie dopłaty do spółki Promocja Regionu Chojnickiego i stypendia sportowe, czyli te 20 tys. Akurat tyle jest, ile jest i pewnie więcej nie ma, i dlatego też wnioskuje o to. A jeśli chodzi o sam już sens tych stypendiów, przyznawania, egzekwowania, a może nawet kontrolowania – powinno się to też robić, a się tego nie robi niestety, powiem wam szczerze, że ma dużo słabych swoich stron, jak wiele rzeczy, o których tu mówimy. Powołanie komisji stypendialnej. Kto jest w tej komisji? Kto tam się zna na spocie kwalifikowanym? Powinno być przedzielone grubą kreską – sport amatorski dzieci i młodzieży,

sport kwalifikowany dorosłych. Wszystko w temacie. No, ale mówimy tutaj o rzeczach, o których no nie mamy pojęcia. Tak że akurat w tym punkcie te 20 tys. jest i żeby dać, mam nadzieję, że słusznie, nie wiem jakim sportowcom wybitnym, doskonałym, może Pan dyrektor powie, ale jeśli jest, no to... Moim zdaniem, te 20 tys. akurat wystarczy i więcej nie trzeba. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Szank – Pan Zdzisław Januszewski.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – ja chcę całe tu moje doświadczenie w tej radzie... Wykazujemy, zawsze jesteśmy zgodni, że ten fundusz stypendialny i zasady przyznawania stypendiów nie są doskonałe. I zawsze obiecujemy sobie zmienić to. Natomiast prawda jest inna – w warunkach krótkiej kołderki, gdzie tych pieniędzy jest dużo za mało, bardzo trudno wypracować logiczny system, i jak temu damy, to temu zabraknie. To jest metoda klasyczna i w takich warunkach my pracujemy. I to nie jest licytacja – 200, 300, może 500. Te pieniądze są dużo, dużo za mało. Cieszę się, że mamy tu, odniosłem wrażenie, że wspólny mamy tu pogląd na 100 tys. na przyszły rok. W tym roku one są też dużo, dużo za mało. I oczywiście szanuję to, szanujemy to, że Pan Burmistrz jest gospodarzem budżetu, ale oczekujemy wzajemności, że Pan Burmistrz, a przede wszystkim członkowie koalicji uszanują to, że my mamy prawo składania wniosków. Dziękuję bardzo.
- **Radny Maciej Bonna** – ja nie odebrałem nikomu prawa do złożenia wniosku, Panie radny, tylko powiedziałem wprost, że ja tego wniosku nie poprę. To nie ma jedno z drugim nic wspólnego.

Przewodniczący Marek Szank – Szanowni Państwo, w związku z tym, że ja widzę, że jest dokładny podział i nawet ten wniosek, który chciałbym przedstawić, on upadnie, nie postąpię tak, że będę wnioskował, bo zostawimy sobie to najlepiej na ten czas, kiedy będziemy tworzyli budżet i wówczas, tak jak dzisiaj wszyscy jesteśmy za, będziemy popierali ten wniosek, który się pojawił, o 100 tys., a może i więcej. Tylko mam takie pytanie, Panie Macieju, gdzie Pan widzi tę ułomność tego naszego regulaminu, tych naszych chęci pomocy tym sportowcom. W jakim kontekście, czy w jakim punkcie regulaminu on jest ułomny? Myślę, że słowo jest niewłaściwie dobrane.

- **Radny Maciej Bonna** – tu ja nie widzę jakiegoś dużego zabarwienia pejoratywnego w słowie ułomny. Raczej tutaj to po prostu pokazuje, że ma pewne uchybienia, czyli jest ułomny, bo ma pewne uchybienia. Każdy z nas jest ułomny, ja przynajmniej mówię o sobie, przepraszam najmocniej, bo niektórzy mogą uważać inaczej. I dla mnie to nie ma jakiegoś pejoratywnego, negatywnego zabarwienia to słowo. Po prostu uważam, że każdy system da się poprawić i zmienić. I no tutaj czy sposób rozdzielania, czy ustalenie komisji i kto w jej skład będzie wchodził, która przydziela, jak często się spotyka, czy faktycznie prowadzić kontrolę po wypłatach, czy przeznaczenia, czy na przykład zasadności kontynuacji przyznania.

Przewodniczący Marek Szank – to co powiedział przed chwilą też kolega Andrzej – bo ktoś się nie zna. A kto się ma znać w mieście czterdziestotysięcznym? Kto nie ma zależności? Bo to, że są osoby inne, to nie zależy od nas, ale tak zostało to ustanowione. I my, chcąc nie chcąc, musimy... My się z tym będziemy kłócić zawsze – ten nie może, ten nie może, bo ten jest w klubie, ten jest kolegą, ten znajomym, i nie może, bo to wyklucza ustawa. W związku z tym są osoby takie, które są i są chętne, trudno je znaleźć dzisiaj. My tego nie zmienimy, a więc tutaj nie zawsze będą sportowcy, bo nie mogą być, będą inni ludzie, przedstawiciele innych dziedzin życia miejskiego. Pan dyrektor z pewnością wie, jak trudno te osoby znaleźć, bo one mają bardzo odpowiedzialną pracę do wykonania. I tutaj burmistrz, dyrektor wydziału, to są osoby, które z urzędu, ale pozostałe osoby, Panie Macieju, Panie Andrzeju, trudno będzie znaleźć i dokoptować do tej komisji. Dzisiaj nie chciałbym tego znowu przeciągać i rozwijać, bo mówimy tu o 20

tys., które ja akceptuję i przyjmuję z radością, bo widzę, że została wykonana pewna praca, o której mówił Pan dyrektor, że są osoby, którym należałoby pomóc. Dzisiaj mamy te 20 tys., ale pamiętajmy o tym, że jeżeli mówimy o 20, dlaczego nie mówiliśmy o 50, albo za chwilę nie mówimy o 100.

- **Radny Maciej Bonna** – ale my mówimy tylko o 20 przekazanych dodatkowo z nadwyżki budżetowej. Nie w całości.

Przewodniczący Marek Szank – i chciałbym jeszcze tylko nadmienić o tym, że nie mówimy o ludziach kultury. Otóż mówimy, Panie Macieju, mówimy.

- **Radny Maciej Bonna** – ale ja nie zarzuciłem, że nie mówimy.

Przewodniczący Marek Szank – i właśnie boli mnie to bardzo, bo byłem pierwszą osobą, od której to się zaczęło. 200 tys. Do dziś nie ma 200 tys.

- **Radny Maciej Bonna** – to wróćmy do protokołu i posłuchajmy, czy ja powiedziałem, że nie doceniamy.

Przewodniczący Marek Szank – ja dzisiaj wniosku dotyczącego mojej propozycji o głosowaniu nie postawię, bo widzę, że ten wniosek głosami 3:2 upadnie. Co do zasady zakładam, że za chwilę postawi ten wniosek Pan Zdzisław Januszewski, bo za dobrze go znam, że bym nie wiedział, że tego nie zrobi. I będziemy go głosowali. Ale pamiętajmy o jednej rzeczy, dzisiaj wszyscy jesteśmy za tym, żeby zwiększyć tę kwotę. Co do tego, że zmienimy regulamin, proszę bardzo, zmieniamy. Ja Państwu zadaję pytanie – kto z Państwa podejmie się, aby na następną Komisję Sportu przedstawić nowy regulamin? Bo wszyscy jesteśmy zawsze za, wszyscy mówimy – a poprawmy, a zrobmy. Myśmy nad tym pracowali. Myśmy nad tym pracowali długie lata, między innymi Pani Marzenna.

- **Radny Maciej Bonna** – Panie Przewodniczący, tylko chyba różnimy się w kwestii zasadniczej. Rozmawiamy o wpisie do budżetu, który mówi, że zmniejszył się koszt obsługi długu i z tego zmniejszonego kosztu obsługi długu nagle nam w budżecie zostaje 80 tys. I po prostu decyzja jest taka, że część idzie na to, część idzie na to. To nie jest tak, że nagle – o, niech stypendia mają dodatkowe 20 tys. To się pojawiła możliwość, którą się wykorzystuje. A o co my mamy wnioskować? To my musimy wnioskować o zmianę budżetową całej puli stypendialnej, tak? To jest oderwane od rzeczywistości. Tu mamy dodatkową kwotę, którą powinniśmy się cieszyć, że możemy wesprzeć osoby, które mogą mieć przyznane stypendium, która się pojawiła ze względów takich, a nie innych, czy zmiany stopy inflacyjnej, czy kosztu obsługi długu. My rozmawiamy o tym, że dostaliśmy pieniądze, które wynikły z kwestii pobocznej, a nie o samym meritum ilości pieniędzy przeznaczanych na stypendium.

Przewodniczący Marek Szank – Panie Macieju, my rozmawiamy o tak zwanych wolnych środkach. To, co zostało ujęte w biuletynie, to jest informacja Pani Skarbnik, bo za każdym razem, jeżeli dokonujemy zmiany, musimy napisać skąd te środki zostaną przeznaczone. Ja doskonale wiem, o czym tu jest napisane. Tylko zadaję pytanie, czy nie stać nas na to, aby dołożyć więcej. Okazuje się, że nie stać nas na to, ale proszę, żebyśmy mieli z tyłu głowy wszyscy, że w momencie, kiedy będziemy już w miesiącu październiku albo listopadzie, będziemy mówili o tym, aby w budżecie w przyszłorocznym znaleźć kwotę 100 tys. zł... We wrześniu. Pan Przewodniczący Bogdan Kuffel przypomina, że już we wrześniu, a więc za miesiąc już. Dobrze, że teraz o tym rozmawiamy i cieszę się naprawdę, Panie dyrektorze, dziękuję za to, że doprowadził Pan do takiej sytuacji, bo to pewnie na Pana wniosek się stało, z dyskusji to wynika, że taka kwota 20 tys. w tym biuletynie się znalazła. Żałuję, że nie jest kwota większa.

- **Dyrektor Roman Guzelak** – jest to zdecydowanie zasługa Pana Burmistrza, który znalazł te dodatkowe środki na to, żeby mógł... Bo sam będzie to przydzielał, my tylko będziemy ciałem opiniodawczym. Ja natomiast chciałem tylko dodać na temat tej ułomności. Uchwała powstała jako uchwała Rady Miejskiej. Nie wiem, którzy z Państwa radnych zdecydowali w tamtym czasie. Ale jest tak, że skład komisji, to nie jest skład zrobiony na zasadzie przypadku, bo część wynika z ustawy o sporcie i mamy sytuację taką, że w skład tej komisji wchodzi wiceburmistrz i dyrektor wydziału, i wchodzi radni. I teraz jeszcze dodatkowe zastrzeżenie – nie mogą to być radni członkowie Komisji Rewizyjnej. Więc ktokolwiek jest członkiem Komisji Rewizyjnej, nie może być członkiem tejże komisji. I teraz dodatkowo dorzucimy jeszcze sytuację taką. Mamy sytuację radnych, którzy nie są członkami Komisji Rewizyjnej, mogliby być członkami tej komisji stypendialnej, ale będzie konflikt interesu, tak jak w przypadku Pana radnego Marcina Gruchały choćby nawet, Andrzeja Platy, jeżeli będzie sytuacja taka, że jego podopieczni będą występować o stypendium. Więc musimy też patrzeć na to, jakie my mamy możliwości. I teraz to jest trochę, Panie Andrzeju, do Pana, ta fachowość mieści się w Radzie Miejskiej.

- **Radny Andrzej Plata** – Rada Miejska, jak szanowni Państwo wiecie i jak sama nazwa mówi, radzi. Jest od radzenia. Nie jesteśmy ciałem żadnych specjalistów, fachowców. Jesteśmy wybrani w wyborach demokratycznych przez społeczeństwo, które nam zawierzyło, że będziemy je wiernie i dobrze reprezentować. A jeśli chodzi o sprawę fachowców, tak jak powiedziałem wcześniej, od tego jest władza wykonawcza, żeby takich fachowców znaleźć i środki publiczne przeznaczać. Takie jest moje zdanie. Są fachowcy, nie trzeba ich daleko szukać, z wyższym wykształceniem na temat dziedzin sportu, kwalifikacji itd., itd. Chociaż powiem szczerze, tak jak sobie rozmawiamy, bo to już powoli tracę wątek, ale powiem szczerze, że tak w ostatnich czasach no to faktycznie te kwalifikacje są coraz mniej istotne. Zajmują się naszymi dziećmi różni ludzie z przypadku, nieczęsto z wyrokami, o których zapominamy, a potem mówimy, tutaj mamy pretensje o jakieś rzeczy, o inne sprawy. Kwalifikacje, nie wiem, kto kiedyś wymyślił. Po co, Pani Marzenno, robiła Pani tyle lat tyle studiów, tyle fakultetów? Po co, jeśli faktycznie może te czynności dzisiaj wykonywać każda jedna osoba? Ale w każdym bądź razie, nie, tu powinni być fachowcy i tacy fachowcy są. Takie jest moje zdanie. To nie są wielkie środki te 100 tys., jeśli chodzi na rok. Jeśli chodzi o pomoc sportowcom, jak najbardziej. I Bogu dzięki i miastu Chojnice, Panu Burmistrzowi za to, że te środki znajduje, je ma i tym ludziom pomaga. Bo ja sobie zdaję z tego sprawę, uprawiam ten sport, trenuję i przez cały czas preferuję przez lata i wiem, ile każde 300 zł kosztuje dla każdego dzieciaka, za krew, pot i wysiłek. Tak że chwała za to.

- **Dyrektor Roman Guzelak** – ja tylko, Panie radny Andrzeju Plata, odnoszę się do tej uchwały o stypendiach. Tam jest wyraźny zapis, kto może być członkiem komisji stypendialnej, czyli ciała doradczego, jeżeli chodzi o burmistrza, bo to burmistrz podejmuje decyzję ostateczną, ale my jesteśmy tylko ciałem doradczym. I teraz to ciało doradcze to wiceburmistrz, dyrektor wydziału, plus czwórka radnych. I tu się nie da tych fachowców, o których Pan mówi, gdzieś tam włożyć do tej...

- **Radny Andrzej Plata** – ja tylko powiedziałem, jakie jest moje zdanie.

Przewodniczący Marek Szank – Pan Zdzisław Januszewski, proszę bardzo.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – Szanowni Państwo, jestem wdzięczny Panu Burmistrzowi, że wygospodarował wolne środki. I w ramach tej puli, jestem przekonany, że można zwiększyć z 20 do 50 tys. Komuś trzeba zabrać. Ja mogę wskazać komu, ale to po prostu zostawiam Panu Burmistrzowi, bo ostatecznie zdecydować będzie Pan Burmistrz i to ja szanuję. Natomiast uważam, że społeczeństwo, wyborcy mają wiedzieć kto, jak głosuje. Na sesji głosujemy en bloc całą uchwałę. Ale ja uważam, że społeczeństwo ma prawo wiedzieć w szcze-

gółach kto głosuje za finansowaniem prywatnej spółki, a kto głosuje za zwiększeniem puli na stypendia. W związku z tym, Panie Przewodniczący, Pan pozwoli, że ja jednak złożę ten wniosek.

Przewodniczący Marek Szank – proszę bardzo, ma Pan prawo.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – stawiam wniosek o zwiększenie funduszu na stypendia z 20 tys. do 50 tys. zł. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Szank – w tym rozdaniu.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – tak. W tym obecnym roku.

Przewodniczący Marek Szank – kto jest za przyjęciem takiego wniosku?

Komisja Sportu, stosunkiem głosów 2 „za” i 3 „przeciw”, odrzuciła wniosek zgłoszony przez radnego Zdzisława Januszewskiego.

Przewodniczący Marek Szank – proponuję przejść do punktu drugiego naszego spotkania i a materiały sesyjny przyjąć do wiadomości.

Komisja Sportu przyjęła do wiadomości:

- projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Miejskiej Chojnice na 2025 r.,
- projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2025 – 2042,
- projekt uchwały w sprawie przyjęcia wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych będących w posiadaniu Miejskich Wodociągów Sp. z o.o. w Chojnicach na lata 2025 – 2030,
- projekt uchwały w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji na terenie miasta Chojnice,
- projekt uchwały w sprawie wniesienia wkładu niepieniężnego (aportu) do spółki Zakład Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Chojnicach,
- projekt uchwały w sprawie wniesienia wkładu niepieniężnego (aportu) do spółki Zakład Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Chojnicach,
- projekt uchwały w sprawie wniesienia wkładu niepieniężnego (aportu) do spółki Zakład Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Chojnicach,
- projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości,
- projekt uchwały w sprawie nabycia nieruchomości,
- projekt uchwały w sprawie nabycia nieruchomości,
- projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Bytowskiej w Chojnicach.

Ad. 2

Przewodniczący Marek Szank – Panie dyrektorze, mam takie pytanie związane z opracowaniami technicznymi naszych obiektów sportowych. My w styczniu przyjęliśmy pewne kwoty. Orlik na siódemce, orlik na Lichnowskiej, tartan, hala miejska, miały być przeprowadzone opracowania techniczne. Wiem z wypowiedzi nowego pana ministra, że wpłynęło 1050 wniosków w sprawie remontów orlików i 350 w kwestii budowy nowych obiektów rekreacyjnych. Co z naszymi projektami? Bo zbliża się, tak jak powiedział Pan Przewodniczący Kuffel, wrzesień, będziemy rozmawiali o wydatkach budżetowych. Co w tej kwestii się zmieniło od stycznia do sierpnia? Co wiemy?

- **Dyrektor Roman Guzelak** – zostały opracowane projekty, jeżeli chodzi o przebudowę, remonty tych orlików, z których dwa obiekty są pod zarządem naszym, czyli wydziału sportu, mówię tutaj o ulicy Lichnowskiej i ulicy Jedności, natomiast trzeci orlik przy Szkole nr 7 jest w gestii wydziału edukacji. Ale na te trzy obiekty złożyliśmy wnioski do Ministerstwa Sportu.

Przewodniczący Marek Szank – i rozumiem, że czekamy teraz na decyzję?

- **Dyrektor Roman Guzelak** – czekamy w tej chwili na rozstrzygnięcie. Była od początku mowa o tym, że to rozstrzygnięcie nastąpi do końca roku, więc czekamy na to. Kolejna sprawa, na którą czekamy, to jest kwestia związana z wnioskiem o budowę boiska treningowego przy Kolejarzu. Tam co prawda zrobiliśmy modyfikację, dlatego że w momencie składania pierwotnego do Urzędu Marszałkowskiego ten nasz wniosek znalazł się na liście rezerwowej, natomiast w związku z tym, że pojawiły się możliwości aplikowania o środki do Ministerstwa Sportu, ale z możliwością rozszerzenia tego naszego PFU jeszcze o zaplecze, czyli żeby tam przy tym boisku... Bo ja nie wiem, czy Państwo zdajecie sobie sprawę, w którym miejscu ma być posadowione to boisko treningowe. Mówimy o tym boisku, które mamy za przedszkolem starym, czyli tam u góry, więc tam to zaplecze jest jak gdyby niezbędne. No bo jak ci młodzi ludzie, którzy będą trenować, będą biegać do Kolejarza do toalety na przykład?

Przewodniczący Marek Szank – i Panie dyrektorze, już przechodząc do meritum. Czyli ten wniosek nowy, który się pojawił, to mieści się w tych 350, który dotyczą też tego zaplecza socjalno-usługowego?

- **Dyrektor Roman Guzelak** – tak jest. Te pieniądze, które zostały tam zapisane, to są pieniądze zapisane na projektowanie. Więc my w ramach tego to zrobiliśmy, jeżeli chodzi o rozszerzenie tego PFU.

Przewodniczący Marek Szank – i też czekamy na rozstrzygnięcie?

- **Dyrektor Roman Guzelak** – i też czekamy na rozstrzygnięcie. W momencie, w którym to rozstrzygnięcie będzie dla nas korzystne, i to Państwo będziecie mieć informację o tym od Burmistrza, bo trzeba będzie znaleźć środki na realizację tego, myślę, że najpierw na pełny projekt, nie tylko PFU, i wtedy myślę, że byłaby to inwestycja, która byłaby wykonana w przyszłym roku, jeżeli oczywiście Ministerstwo Sportu nam te środki przyzna.

Przewodniczący Marek Szank – tartan, hala.

- **Dyrektor Roman Guzelak** – jeżeli chodzi o kwestię tartanu, to jesteśmy w tej chwili na etapie przetargu na projekt. Zrobiliśmy warunki do tego projektu razem z wydziałem inwestycyjnym i jest w tej chwili procedura...

Przewodniczący Marek Szank – przypominam, że na ten cel przekazaliśmy 20 tys. zł.

- **Dyrektor Roman Guzelak** – i wszystko na razie jest zgodnie z planem.

Przewodniczący Marek Szank – kwestia związana z halą?

- **Dyrektor Roman Guzelak** – jesteśmy po audycie energetycznym, plus do tego w tej chwili doposażamy się jeszcze w opinię fachowców, w celu opracowania również warunków do przeprowadzenia przetargu na projekt. A wtedy będzie kwestia znalezienia ewentualnych środków, bo nie będzie to na pewno mała kwota, bo z tego audytu energetycznego wynika, że żeby to zrobić tak, żeby to mogło służyć nam jeszcze przez parę dobrych lat, to...

- **Radny Andrzej Plata** – Panie dyrektorze, proszę uszczegółowić właściwie co my rozumiemy przez rozbudowę tej instalacji elektrycznej czy energetycznej. O co właściwie chodzi? Panele podłogowe, sufitowe, ściennie, dachowe?
- **Dyrektor Roman Guzelak** – Panie radny, sytuacja jest tego typu, że ten obiekt, jak Pan wie, ma 50 lat...
- **Radny Andrzej Plata** – i dwóch najemców.
- **Dyrektor Roman Guzelak** – ja powiem Panu tak. Ja nie podchodzę do tego w taki sposób. Więc ja podchodzę do tego, że jest to obiekt miejski, który wykorzystywany jest na wiele imprez, które się tam odbywają, również na codzienne treningi zarówno i adeptów piłkarstwa, ale też i boksu, ale też i karate, i jiu-jitsu, tańca i oprócz tego odbywają się też imprezy kulturalne.
- **Radny Andrzej Plata** – czyli co? Klimatyzację będziemy robić?
- **Dyrektor Roman Guzelak** – klimatyzację, na pewno musimy zrobić docieplenie, wymianę okien, musimy zrobić przynajmniej w dużej części wymianę tego wszystkiego, co jest w łazienkach, bo mamy w tej chwili decyzję znowu sanepidu o tym, że do końca sierpnia dają nam czas na zrobienie porządku z tym, co tam jest. To jest poważna rzecz, ale z drugiej strony Panowie też doskonale wiecie o tym, że na razie nie ma żadnego, bo oprócz tego, że była mowa o nowym obiekcie, który miałby powstać, to na razie nie ma nawet miejsca, w którym ten obiekt mógłby powstać.

Przewodniczący Marek Szank – przypominam, że na projektowanie i przebudowę przeznaczaliśmy 100 tys. zł i to świadczy o powadze tej inwestycji. Nie 20, jak przy tartanie, ale tutaj na sprawy dotyczące opracowania dokumentacji projektowej na przebudowę tejże hali we wszystkich aspektach, o których Pan powiedział, 100 tys. zł.

- **Dyrektor Roman Guzelak** – no mówię, my na razie jesteśmy w tej chwili na etapie przygotowania OPZ, czyli opis przedmiotu zamówienia. Jeżeli ten OPZ powstanie, znaczy w wydziale u Pana Jacka Domozycha, to wtedy zostanie ogłoszony przetarg na projekt tego.

Przewodniczący Marek Szank – i teraz, Panie dyrektorze, konkret. Jak długo jeszcze będzie to trwało, bo wrzesień to czas budżetowy. Czy my będziemy mieli wiedzę we wrześniu, kiedy będziemy podejmowali decyzje budżetowe dotyczące spraw remontowych, już wtedy konkretnych prac do wykonania, nie mając jeszcze wiedzy, czy dostaniemy jakieś wsparcie z ministerstwa?

- **Dyrektor Roman Guzelak** – no właśnie rzecz polega na tym, że w momencie, w którym my będziemy mieć gotowy projekt, dopiero wtedy będziemy mogli ubiegać się, zwrócić się do Ministerstwa Sportu na przykład o to, żeby znaleźć... Znaczący to szukanie środków generalnie odbywa się w wydziale programów rozwojowych u Tomka Kamińskiego i oni już w tej chwili patrzą, w którym miejscu można byłoby po te środki sięgnąć.
- **Radna Marzenna Osowicka** – szacunkowo jakiego rzędu będzie ten remont kosztował nas?
- **Dyrektor Roman Guzelak** – ja myślę, że jeżeli chcemy osiągnąć ten efekt, o którym my mówimy, to będzie to gdzieś w granicach 5-6 mln, jeżeli nie więcej. Ale na pewno to 5-6 mln, to będą takie pieniądze.
- **Radna Marzenna Osowicka** – plus 10 prawie milionów z kasy miejskiej na lodowisko-rolkowisko.

Przewodniczący Marek Szank – to są dwie różne...

- **Dyrektor Roman Guzelak** – ja prosiłbym... Znaczy... Pani Marzenno, ja powiem tak. My mamy jeszcze szereg innych zadań, bo jeżeli dostaniemy dofinansowanie na remont orlików, to tam też trzeba będzie przeznaczyć gdzieś z 2 mln zł, tak mi się wydaje. Do tego dokładając pieniądze na wymianę tartanu – 5 mln spokojnie. Więc to są olbrzymie pieniądze. I teraz boisko jeszcze treningowe przy Kolejarzu – gdzieś 3-4 mln tak samo.

Przewodniczący Marek Szank – Panie dyrektorze, ja specjalnie wywołałem ten temat, ponieważ my rozmawialiśmy o tym w styczniu, w miesiącu bodajże kwietniu lub maju Przewodniczący Bogdan Kuffel na wspólnej komisji też o tym informował, czytając te nasze zadania. Nie chciałbym, żebyśmy o tym zapomnieli, dlatego pytam na ile jesteście sprawczy i sprawni, że możemy to pozyskać

- **Dyrektor Roman Guzelak** – tak jak Pan Przewodniczący słyszał, przez cały czas działamy i trzymamy rękę na pulsie.

Przewodniczący Marek Szank – bardzo się cieszę z tego powodu. Czy szanowni Państwo mają jeszcze pytania w tym kontekście, o którym przed chwilą zapytałem Pana dyrektora?

Ostatni temat dzisiejszego spotkania. Proszę mi wytłumaczyć, co z zakupem i montażem automatycznego systemu nawadniania boiska przy ulicy Ustronnej. Przeznaczaliśmy na to 200 tys. zł. I Panie dyrektorze, skąd to się wzięło? Otrzymuję zapytania od osób, które funkcjonują w kilku stowarzyszeniach, kto jest właścicielem tego obiektu. Kto tym zarządza? Bo, z tego co wiem, to samorząd mieszkańców.

- **Dyrektor Roman Guzelak** – tak jest.

Przewodniczący Marek Szank – tak, ale teraz my jako miasto przeznaczamy 200 tys. zł na zamontowanie urządzeń cennych, ważnych, a więc musimy i powinniśmy mieć jakiś wpływ na to, kto o to boisko będzie dbał, kto będzie starał się kosić trawę, dbać o bezpieczeństwo, kto, uogólniając, będzie właścicielem albo administratorem tego obiektu, poza stanem obecnym, czyli zarządem osiedla Pawłówko. Na razie tam nie ma żadnej instalacji. Ja byłem tam trzy razy w czasie wakacji.

- **Dyrektor Roman Guzelak** – ja byłem nawet więcej, Panie Przewodniczący, nie będziemy się licytować. Recz polega na tym, że teren ten jest terenem miasta. Zarządza tym terenem samorząd mieszkańców. Mieszkańcy w pewnym momencie razem z planistami, jeżeli chodzi o miasto, czyli o urząd, podjęli decyzję konkretną o tym, co może się tam znajdować. Więc boisko może się znajdować, ale już niekoniecznie może znajdować się coś, co będzie zapleczem do tego boiska. Więc na dzisiaj sytuacja planistyczna jest taka, że samorząd mieszkańców powinien określić się, jakie funkcje ma ten teren mieć. Jeżeli tylko i wyłącznie rekreacyjne, to w tej sytuacji mojemu wydziałowi nic do tego i mnie też nic do tego. Natomiast jeżeli zapadnie decyzja o tym, że miałyby tam powstać obiekt sportowy...

Przewodniczący Marek Szank – sportowo-rekreacyjny.

- **Dyrektor Roman Guzelak** – no tu zaczynam się obawiać, jak będzie dalej wyglądała symbioza, tych dwóch... Bo jeżeli na przykład miałyby powstać tam infrastruktura sportowa w postaci na przykład obiektu, który będzie miał nawadnianie, trzeba będzie go utrzymywać, czyli kosić, nawozić, tak jak jest z dwoma naszymi obiektami na Lichnowskiej i tu na Mickiewicza, to ja przyznam się szczerze, że tymi siłami, które my mamy, tego nie zrobimy, a nie mówiąc już też o tym, że trzeba byłoby ten obiekt, tak na dobrą sprawę, ogrodzić. Bo jeżeli tam będzie infrastruktura w ziemi, którą będzie mógł zniszczyć jakiś nieodpowiedzialny użytkownik, no to w tej sytuacji wjeżdżając quadem, Pani Marzenno, na przykład, albo

samochodem, to w tej sytuacji to byłoby świadome zmarnotrawienie środków publicznych. Więc czekamy na to, co odpowie samorząd osiedlowy.

Przewodniczący Marek Szank – dlatego rozumiem, że tam na razie nie jest wykonana żadna praca związana z tym naszym wsparciem dwustutysięcznym?

- **Dyrektor Roman Guzelak** – nie, żadna praca nie została wykonana. To, co zostało tam zrobione, to zostało poprawione to boisko, ale to siłami przedsiębiorcy funkcjonującego na tym terenie.
- **Radna Marzenna Osowicka** – tam też nie ma jeszcze planu zagospodarowania przestrzennego.
- **Dyrektor Roman Guzelak** – tam ten plan wyklucza postawienie tam na przykład obiektu takiego, jak jakieś zaplecze szatniowe z toaletą.

Przewodniczący Marek Szank – z tego co wiem, to w zamierzeniach było pobudowanie tam takiej świetlicy osiedlowej też, która miała spełniać możliwości takie socjalne, ale teraz nie. Ja, Panie dyrektorze, jeszcze raz, konkretne miałem zapytania w związku z tym, że 200 tys. zł przeznaczaliśmy na zakup tego urządzenia. Zwrócę Panom bardzo ważną uwagę – 50 tys. zł niedawno przeznaczaliśmy na zakup, Panie dyrektorze, takiego dozownika przy zraszaczu na stadionie miejskim, prawda? Taki element, który powoduje, że to automatyczne podlewanie funkcjonuje właściwie. To nie było z tym związane?

- **Dyrektor Roman Guzelak** – my wymieniliśmy pompę, która już była po prostu zużyta...

Przewodniczący Marek Szank – przy automatycznym nawadnianiu?

- **Dyrektor Roman Guzelak** – tak jest. Jedno małe urządzenie.

Przewodniczący Marek Szank – a tutaj też ma być automatyczne nawadnianie, na które już wydaliśmy 200 tys. A więc dostępność ogólna bez ogrodzenia i takie – hulaj sobie po tym, co tam zamontujemy, jest niewskazane.

- **Dyrektor Roman Guzelak** – Panie Przewodniczący, rzecz jest tego typu, że ten system nawadniania... Bo to była jak gdyby pierwsza rozmowa, on może zafunkcjonować wtedy, kiedy tam będzie w tym miejscu wodociąg, a tam, w tamtym miejscu wodociąg nie ma.

[wypowiedzi radnych poza mikrofonem]

Przewodniczący Marek Szank – Szanowni Państwo, możemy się pośmiać, ale tak jak się złapiemy za głowę, tak jak teraz robi to Przewodniczący Kuffel, to... Szanowni Państwo, na poprzedniej sesji przyznawaliśmy na to 200 tys. zł. My przyznawaliśmy 200 tys. zł na to wydarzenie, które tam ma być, a teraz...

- **Radna Marzenna Osowicka** – bo nam przedstawiono to jako inicjatywę, która będzie służyła tym mieszkańcom. A teraz piętrzą się problemy.
- **Dyrektor Roman Guzelak** – sami mieszkańcy też do końca pewnie nie wiedzieli, co może ich spotkać, że w momencie, w którym przedsiębiorca przeorał to boisko i boisko przestało funkcjonować jako boisko, to stał się problem, dlatego że nie ma miejsca do festynów osiedlowych. A w momencie, w którym na przykład AP Tury będą to boisko użytkować, a my będziemy na przykład jako miasto tym boiskiem zarządzać, to jaka będzie możliwość korzystania z tego boiska przez samorząd osiedlowy na jakieś festyny? Bo na ten stadion ani na

stadion Kolejarza nie wjeżdża żaden sprzęt, który... na przykład gdzie można postawić scenę, nagłośnienie itd.

Przewodniczący Marek Szank – poruszyliśmy bardzo ważną kwestię funkcjonalności, dostępności tego obiektu i wydatkowanych przez nas pieniędzy.

– **Dyrektor Roman Guzelak** – nie wydatkowanych jeszcze.

[wypowiedzi radnych poza mikrofonem]

Przewodniczący Marek Szank – czyli, Panie dyrektorze, w momencie, kiedy nie będzie możliwości wykorzystania tych środków, przekazujemy te pieniądze w budżecie na inny cel.

– **Dyrektor Roman Guzelak** – one są w budżecie.

– **Radny Maciej Bonna** – dlatego nie wiem czemu takie poruszenie. One nie są wydane. One są zaplanowane, że jak się uda i mieszkańcy samorządu tamtego będą chcieli dokończyć i się uda, bo warunki techniczne będą dobre, to wtedy te pieniądze prześlemy i wydamy na to. Ale jak się okaże, że się nie uda i będzie zmiana decyzji, to zmianami budżetowymi będą przesunięte na coś innego.

[wypowiedzi radnych poza mikrofonem]

Przewodniczący Marek Szank – chciałem zwrócić uwagę, że zapytałem o to w kontekście informacji. Pan Maciej troszeczkę słyca temat, bo wiadomo... No wiadomo od teraz. Od teraz wiadomo, że jest grunt, na którym coś ma się stać, ale się nie stało, jak się nie stanie 200 tys. wraca do naszej kasy.

– **Dyrektor Roman Guzelak** – my byliśmy, Panie Przewodniczący, w podobnej sytuacji jako komisja oceniająca budżet obywatelski, dlatego że AP Tury złożyły też wniosek o to, żeby tam zrobić boisko. Ale my jako komisja wtedy stwierdziliśmy, że nie ma takiej możliwości z uwagi na to, że zapisy w planie miejscowym nie pozwalają na to, żeby tam powstał jakikolwiek budynek.

Przewodniczący Marek Szank – Panie dyrektorze, bardzo dziękuję Panu za wyjaśnienie takie bardzo szerokie, merytoryczne. Mamy pewną wiedzę dotyczącą tego zagadnienia, które tutaj wywołałem po pytaniach mieszkańców i właśnie tych przedstawicieli dwóch stowarzyszeń. I mam ostatnie pytanie – czy przygotował mi Pan to zestawienie dotyczące wykorzystania obiektów sportowych?

– **Dyrektor Roman Guzelak** – nie przygotowałem.

Przewodniczący Marek Szank – mam prośbę, ponieważ przed naszą komisją, na Komisji Edukacji i Kultury poprosiłem o przygotowanie takiego zestawienia obiektów szkolnych, prosiłbym, żebyśmy mogli przeprowadzić taką analizę na Komisji Sportu, o przygotowanie tego zestawienia, ponieważ Pan już wie na jakich obiektach, które kluby, które stowarzyszenia prowadzą działalność sportową. Proszę, żeby to zestawienie dotarło do nas w skrzynki jeszcze przed sesją Rady Miejskiej.

Pan Andrzej Plata, proszę bardzo.

– **Radny Andrzej Plata** – jesteśmy w sprawach różnych?

Przewodniczący Marek Szank – w sprawach różnych. Jesteśmy już w sprawach różnych, w sprawach bieżących. Sprawy bieżące, dotyczące wydarzeń sportowych, poza moimi gratulacjami, które chciałem złożyć trenerom i zawodnikom na zakończenie za osiągnięcia sportowe...

- **Radny Andrzej Plata** – właśnie. Dwudziestego dziewiątego odbędzie się kolejny mecz reaktywowanej ligi polskiego boksu, w której występuje wychowanek naszego Uczniowskiego Klubu Sportowego Bokser Chojnice Paweł Wardyn w wadze superciężkiej. W tej chwili Paweł zajmuje zaszczytne pierwsze miejsce, jest na pierwszym miejscu wagi królewskiej w naszym kraju. Boksuje w tej chwili, ponieważ studiuje i nie bierze stypendium w Chojnicach, a studiuje w Szczecinie, jest reprezentantem najlepszego klubu bokserskiego w Polsce – Skorpiona Szczecin, a występuje w rozgrywkach ligowych w barwach Potężni Ciechowice. Tak że dwudziestego dziewiątego, najprawdopodobniej będzie na TVP Sport. Wybieram się osobiście. Tak że trzymajmy kciuki i zajmijmy się sportem też i profesjonalnym. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Szank – Szanowni Państwo, wszystkim trenerom, zawodnikom, którzy osiągnęli w trakcie wakacji cudowne wyniki sportowe reprezentując miasto i dbając o to, aby przekaz o naszym mieście był tak szeroki, bardzo szerokie spektrum, od mistrzostw świata do mistrzostw Polski, chciałbym w naszym imieniu złożyć gratulacje, bo to kapitalna robota. Cieszymy się z tego, że możemy podziwiać naszych lekkoatletów, pięściarzy, żeglarzy, którzy wykonują piękną pracę promocyjną. I w naszym imieniu jeszcze raz gratuluję wszystkim zaangażowanym w ten niewątpliwy sukces. My powinniśmy mieć jak najwięcej takich problemów jak teraz, aby mieć możliwość pomocy, zaangażowania się w ich rozwój i to z całą pewnością cieszy nie tylko moje serce, ale Państwa też.

Pan Zdzisław Januszewski na koniec i jeszcze później Pani Marzennie obiecałem, ale to już na zamknięcie naszego spotkania. Proszę bardzo, Panie Zdzisławie.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – w jednej z ostatnich konferencji prasowych Pan Burmistrz podzielił się wiadomością o tym, że Pan Paluch planuje zmienić przeznaczenie polany miejskiej w lesie miejskim koło Spółdzielni Inwalidów. Mają jakieś projekty. Tam jest boisko sportowe. Czy komisja była konsultowana w tej sprawie?

Przewodniczący Marek Szank – komisja nie, ja też nie. Bo jeżeli komisja, to zwołałbym Państwa, poprosiłbym o przybycie. Ja jako przewodniczący komisji jeszcze nie dostałem takiego zaproszenia, a więc nie byłem informowany. Znam tę sytuację, znam zamysł, ale nie znam pomysłu.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – to znaczy sytuacja chyba dla mnie... Wiecie moje zdanie, że tę przyrodę... Największym przeciwnikiem przyrody to jest właśnie człowiek i jego plany.

Przewodniczący Marek Szank – pamiętam, że kiedyś byliśmy na takim rekonesansie w okolicy, Panie Zdzisławie, i będąc w Lasku Miejskim z kolegą Janem Koperskim podjęliśmy w imieniu komisji, przedstawiliśmy naszą opinię, aby teren Lasku Miejskiego to był teren sportowo-rekreacyjny, jeżeli będą tam wprowadzane pewne zmiany i chciałbym, abyśmy utrzymali nasze stanowisko w pełni.

Pani Marzenno, w sprawie tego ronda. Ale, Pani Marzenno, ponieważ koledzy opuszczają posiedzenie, nie mamy quorum. Ja pozostanę na swoim stanowisku z grzeczności dla Pani, ale nie mamy quorum...

- **Radna Marzenna Osowicka** – w środę o dziewiątej godzinie rano Pan Burmistrz zaprosił na tak zwany ogląd, wizję lokalną, bo tam rzeczywiście jest problem – rondo Subisława - Gdańska. My tu dyskutujemy o pieniążkach, które przeznaczamy na miejskie inwestycje, spółki miejskie itd. A tutaj zostali poszkodowani mieszkańcy Chojnic. Im po prostu poprzez budo-

wę tego ronda zabrano część terenu. Znaczący wypłacono odszkodowanie, ale jest to odszkodowanie zbyt niskie w stosunku do tego, które... spadła wartość tej nieruchomości. I państwo ci po prostu przyszli prosić nas radnych o jakąś interwencję, dlatego że miasto się próbuje w tej chwili wykręcić z kosztów związanych z zamontowaniem tam bramy wjazdowej...

Przewodniczący Marek Szank – Pani Marzenno, przepraszam, ja muszę to powiedzieć, bo ta kwestia nie wybrzmiała – zamykam posiedzenie Komisji Sportu.

Na tym zakończono posiedzenie Komisji.

Protokół sporządziła

Beata Biesek

**Przewodniczący
Komisji Sportu**

Marek Szank